

Trudna sprawa

Data publikacji: 12.08.2010 19:30

□

Cieszyn ma dwie różne ulice o tej samej nazwie. Jedna jest przecznicą ul. Hallera, druga jest przecznicą ul. Puńcowskiej. Zupełnie odrębne ulice o tej samej nazwie przedzielone prywatną działką wprowadzają zamieszanie, którego końca na razie nie widać.

Ulica Beskidzka, bo o niej mowa jest drogą publiczną, posiadającą kategorię drogi gminnej na całym swoim przebiegu pomimo, że część środkowa nie jest jeszcze własnością Gminy Cieszyn, z uwagi na bardzo skomplikowany obecny stan własnościowy. Uzyskanie prawa własności gruntu umożliwi utwardzenie nawierzchni, co spowoduje, że droga będzie przejezdna na całym swoim odcinku.

- Dopóki nie zostanie uchwalony nowy plan zagospodarowania przestrzennego nie będzie można sprawy regulować. Najważniejsze jest jednak nabycie od osób fizycznych działek zajętych pod ul. Beskidzką, które będzie możliwe dopiero po dostarczeniu do tutejszego urzędu przez spadkobierców wszystkich zmarłych współwłaścicieli prawomocnych postępowań spadkowych. Mimo pisemnych wystąpień do ustalonych spadkobierców do dnia dzisiejszego jedynie spadkobierca jednego zmarłego dostarczył wymagany dokument. Próbuje szukać i docierać do nich, ale jest to dość trudna sprawa. Dopóki tego nie osiągniemy nie będziemy mogli zrealizować to, co zostało zamierzone i moim zdaniem prawidłowe, czyli połączenie ulic. Propozycje z których wynika, żeby zrobić dwie ulice o dwóch nazwach są raczej niewłaściwe – podkreśla Włodzimierz Cybulski zastępca burmistrza Cieszyna.

Rzeczywiście zmiana nazwy ulicy niesie za sobą wiele innych zmian. Pozostaje więc czekać.

(bsk)